WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 131 Dodatek tygodniowy do Nr. 8753 z dnia 26 stycznia 1929.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Kolarstwo szosowe wymaga reformy!

PODZIAŁ KLASYFIKACJI ZAWODNIKÓW DROGOWYCH. — PODZIAŁ NA KLASY: I, II, III. I NOWICJUSZY. — OKRĘGOWEMU ZWIĄZKOWI KOLARSKIEMU POD ROZWAGĘ.

Lwów, 25. stycznia.

Zamieszczony poniżej artykuł p. mgr. Göttingera porusza wysoce aktualną kwestję podziału kolarzy na klasy. Ze swej strony jedynie przyklasnąć możemy projektowi, który ma wszelkie dane, by przyczynić się do zwiększenia popularności kolarstwa i zwerbowania mu nowych zawodników. W następnym artykule p G. przedstawi nam projekt segregacji kolarzy, będących obecnie już w „czynnej służbie". — Red.

Sportowa prasa lwowska już niejednokrotnie zwracała uwagę na **konieczność zmiany dotychczasowego systemu szosowych wyścigów kolarskich**, do których organizatorzy dopuszczali prawie że zawsze **wszystkich bez wyjątku** zgłaszających się zawodników, bez względu na ich **wiek, wyrobienie i wartość sportową**. Zawodnicy młodsi, słabsi, startując razem z zawodnikami, stanowiącymi jeżeli nie „ekstraklasę" kolarską, to w każdym razie **klasę nierównie wyższą** — ubiegając się o laur zwycięstwa i identyczne nagrody w postaci żetonów, — skazani byli **już z góry na niepowodzenie** w nierównej walce, a niejednokrotnie szanse ich nawet na zajęcie „honorowego" miejsca malały do zera wobec nierówności sił.

Słusznie też podniosły się głosy, że stan taki **dłużej trwać nie powinien,** że Kluby i Związki organizujące zawody kolarskie powinny zaradzić złu i niedopuścić do tego, aby młody zawodnik, startujący w biegu kolarskim razem z „asami" i podejmujący **nierówną walkę dla „zasady"** i zapału do zamiłowanego sportu, — po kilku niepowodzeniach i bezowocnych próbach — **opuszczał ręce i zniechęcony syzyfowym zaiste wysiłkiem wycofywał się z czynnego życia sportowego.**

Istnieje jeden tylko środek dla usunięcia tych wad i niedomagań w sporcie kolarskim: jest nim

podział zawodników na klasy.

Klasyfikacja, przy której za podstawę segregowania zawodników użytą będzie wartość sportowa, jaką reprezentują poszczególne jednostki (wiek, osiągane wyniki i rozpiętość zawodniczej karjery) przyniesie nie tylko **równorzędność walki i konkurencji** w poszczególnych klasach, lecz wpłynie także na zaostrzenie się tejże wskutek wyrównania sił, a co za tem idzie, na podniesienie się sportowej jakości i poziomu osiąganych wyników; klasyfikacja wkońcu, wprowadzając walkę **równych z równymi,** zachęci wiele jednostek, dotąd obojętnych a utalentowanych, do wzięcia w niej udziału i zmierzenia swych sił w szlachetnej rywalizacji sportowej, — stworzy, jednem słowem

narybek zawodniczy,

którego wykształcenie i wychowanie jest jednym z naczelnych celów **każdej organizacji sportowej,** pamiętającej o przyszłości.

Korzyści tego systemu są nazbyt widoczne, by uzasadniać i rozwodzić się długo nad celowością wprowadzenia go do naszego kolarstwa drogowego. Wystarczy tylko przypomnieć, że system podziału na klasy wprowadziły u siebie nietylko organizacje sportów zespołowych, jak piłka nożna association i rughby, piłka ręczna, hockej lodowy itd., ale i **sporty indywidualne** jak narciarstwo, lekka atletyka (na skutek ostatnio zapadłych uchwał PZLA), a wreszcie **torowe kolarstwo,** — i że system ten w sportach powyższych cieszy się słusznem uznaniem właśnie wskutek swej racjonalności i celowości.

Sekcja kolarska L. K. S. Pogoń, jedno z najmłodszych lwowskich Towarzystw kolarskich, istniejące od r. 1927, która **dzierży hegemonję w lwowskim sporcie kolarskim** tak pod względem osiąganych wyników zwycięstw lokalnych i krajowych oraz jakości materjału zawodniczego, jak też i pod względem ilości zawodników (32 licencjonowanych w Z. P. T. K.) postanowiła już w sezonie sportowym na r 1929 wprowadzić **podział jeźdźców drogowych na klasy** na terenie lwowskim. Projekt tego podziału przedstawia się w ogólnych zasadach konkretnych następująco:

1. Podział na klasy obejmie wszystkich zawodników sezonowych, licencjonowanych w Z. P. T. K. oraz nowicjuszy członków S. K. Pogoń; zawodnicy klubów obcych, startujący w biegach organizowanych przez S. K. Pogoń, zaliczeni będą do jednej z klas na podstawie decyzji komisji sportowej (nie sędziowskiej) S. K. Pogoń.

2. Ilość klas: I, II, III. i klasa nowicjuszy.

3. Wszyscy zawodnicy podzieleni zostają na klasy na podstawie decyzji komisji sportowej S. K. Pogoń.

4. Przejście z klasy niższej do wyższej opiera się na zasadach określonych następująco:

a) Zawodnik, startujący w klasie nowicjuszy, wchodzi do klasy III. w razie zwycięstwa (tj. w razie zdobycia 1-go miejsca) w którymkolwiek z biegów nowicjuszy, bez względu na ilość startów; za nowicjusza uważa się zawodnika, który po raz pierwszy startuje, wzgl. który startując więcej niż jeden raz, nie zajął dotychczas nigdy pierwszego miejsca; b) zawodnik klasy III. przechodzi do klasy II. w razie 3-ch zwycięstw w klasie III. w jednym sezonie; c) zawodnik klasy II. przechodzi do klasy I. w razie 5 zwycięstw w klasie II. w jednym sezonie; d) zawodnicy klasy III. i II. przechodzą odrazu do klasy I., (bez względu na przepisy pod b) i c) w razie 1-go zwycięstwa w jednym z t. zw. „biegów klasycznych" — ale bez względu na klasę tj. w razie osiągnięcia 1-go miejsca wogóle.

5. Za biegi klasyczne w zrozumieniu przepisu 4 d) uważać należy, o ile chodzi o biegi lokalne: a) mistrzostwo województwa lwowskiego (100 klm.), b) mistrzostwo lwowa (100 klm.), c) mistrzostwo Klubu (50 klm.) i d) bieg o puhar „Gazety Porannej" 50 klm. — oraz biegi zamiejscowe, za klasyczne uznane, a więc np. Kraków — Zakopane, Kraków — Lwów itd.

Postanowienia tego projektu obowiązywać będą (z pewnymi wyjątkami) narazie **tylko zawodników Sekcji kolarskiej L. K. S. Pogoń.** Piszę „na razie", ponieważ w dniu 20 stycznia br. powstał we Lwowie **„Okręgowy Związek Towarzystw kolarskich Województwa lwowskiego",** który niewątpliwie zainteresuje się bliżej tym częściowo już urzeczywistnionym projektem i korzystając ze swej statutowej autonomji rozszerzy jego postanowienia z pewnemi modyfikacjami na wszystkie Kluby i Towarzystwa kolarskie, wchodzące w skład Związku — a wówczas kto wie, czy za stojącą w cieniu i pogardzaną „prowincją" nie pójdzie w ślady Warszawa.

Mgr. Ludwik Göttinger.

—o—

Prasa zagraniczna w Zakopanem.

STAWI SIĘ OKOŁO 50-CIU PRZEDSTAWICIELI.

Lwów, 25. stycznia.

Nie licząc **20 korespondentów** pism zagranicznych, którzy przebywają **stale w Warszawie,** a przyjeżdżają do Zakopanego jako sprawozdawcy swoich pism pozatem z całego świata zjeżdżają się wybitni dziennikarze zagraniczni:

Z Niemiec: Doery, przewodniczący Związku niemieckiej prasy sportowej, Killing, z wydawnictwa Ullsteina, Wieczorek Willy, z prasy niemieckiej w Lipsku, maj. Etscheidt, z prasy niemieckiej w Turyngji, Luther Karol, z prasy niemieckiej w Monachjum.

Z Francji: Reichel, prezes Wszechświatowego Związku Prasy Sportowej, Winck, agencja Havasa, Blum Georges, „Journal".

Z Anglji: A. E. Ruttle, z „Exchange Telegraph Co", Johnstone James, z „Morning Post", Ebbutt Norman, z „Times'a", Sprigge, z „Manchester Guardian".

Z Ameryki: John Steele, z „Chicago Tribune", dr. Winners, „Chicago Daily News", O. P. Jacob, z „Associated Press" J. Klinoff, „Jewish Morning Post".

Z Holandji: Max B okzijl, z „Algemeen Handelsblad", Nassau-Noordewier z „Nieuwe Rotterdamsche Courant".

Z Szwecji: Paul Olberg, „Social Demokraten", Gösta Torelius, z „Stockholma Tidningen".

Z Norwegji: Axel Thorstad, z „Aftenposten", Peter Foss i jeszcze 4 innych dziennikarzy norweskich — nazwisk nie podano.

Z Czechosłowacji: Franciszek Marsak, z Czechosłowackiej Agencji Telegraficznej.

Z Łotwy: Arved Arenstam, z „Jaunakas Zinas".

Z Jugosławji: Pinkala, z „Politika".

Z Węgier: Dezso Vertesi, z „Budapesti Hirlap".

Ze Szwajcarji: Willy Bretscher, „Neue Züricher Zeitung".

Z Hiszpanji: Eugeni Xammar, „Heroldo de Madrid".

Z Japonji: M. Okanouye, z Asahi (Osaka).

Poza powyższemi nadeszłemi już zgłoszeniami w dalszym ciągu napływają coraz to **nowe zgłoszenia,** można więc stwierdzić, że ogółem na zawodach narciarskich w Zakopanem będzie obecnych przeszło **50-ciu dziennikarzy zagranicznych.**

Przed gen. rozprawą narciarską w Zakopanem.

NAJŚWIEŻSZE BIULETYNY.

Lwów, 25. stycznia.

Dnia 5. lutego rozpoczynają się największe międzynarodowe zawody narciarskie tegorocznego sezonu zimowego. O rozmiarach imprezy tej świadczą najlepiej zgłoszenia z zagranicy, które poniżej podajemy:

Anglja (I. Ski Club Of Great Britain) Delegat — nazwisko dotąd nieznane. **Bieg zjazdowy:** 1) Guy Nixon 2) W. J. Riddell, 3) Clin Wyatt, 4) E. W. A. Richardson, 5) Leonard Dobss, 6) C. Pitman, 7) William R Bracken, 8) F. Pelham Maitland. **Skoki:** 1) W. J. Riddell, 2) Guy Nixon. **Bieg pań:** 1) Durell Sale-Barker, 2) Doreen Elliott. Ogółem 10 zawodników.

Włochy (Federazione Italiana Dello Sci): Delegat Buonacossa. **Skoki:** Venzi Vitale. **Bieg pań:** Lea Scheibler. Ogółem 2 zawodników.

Niemcy (Deutscher Ski Verband): **De**legaci dr. Tenner i p. Ganzenmuller. **Bieg 18 km.:** 1) Wahl Otto, 2) Schuster Helmut, 3) Pellkofer Fritz, 4) Muller Gustaw, 5) Glass Walter, 6) Bock Ludwig. **Skoki:** 1) Muller Gustaw 2) Glass Walter, 3) Krockel Max, 4) Recknagel Erich, 5) Thannheimer Franz, Kretzer **Loisl,**

Kombinacja: 1) Muller Gustaw, 2) Glass Walter, 3) Bock Ludw., 4) Kretzer Loisl. **Bieg 50 km.:** 1) Schuster Helmut, 2) Bauer Hans, 3) Pellkofer Fritz, 4) Wahl Otto. Ogółem 11 zawodników.

Łotwa (Latvijas Ziemas Sporta Savieniba): **Bieg 18 km.:** Bukas Karl. **Bieg 50 km.:** Bukas Karl. Ogółem 1 zawodnik.

Rumunja (Federation Des Societes Sportievs De Roumanie): Delegaci: 1) Dinu Cesiano, 2) Theodore Rosetti Solesco, 3) ing. Otto Lexen. **Bieg 18 km.:** 1) Zojer Herman, 2) Purcarea Nicolae, **Kombinacja:** 1) Lexen Friedrich. **Bieg 50 km.:** 1) Zojer Herman. **Bieg zjazdowy:** 1) Purcarea Nicolae, 2) Calista Toma, 3) Lexen Friedrich. Ogółem 4 zawodników.

Szwecja (Svenska Skidforbundet): Delegaci: 1) płk. Ivar Holmquist, 2) maj. C. G. D. hr. Hamilton. **Bieg 18 km.:** 1) Gustaf Jonsson, 2) Hjalmar Bergstrom, 3) Senv Eriksson. 4) Tore Edman. **Skoki:** 1) Sven Eriksson. 2) Tore Edman. **Kombinacja:** 1) Sven Eriksson, 2) Tore Edman. **Bieg 50 km.** 1) Gustaf Jonsson, 2) Hjalmar Bergstrom. Ogółem 4 zawodników.

Węgry (Magyar Si Szovetseg): Delegat — nazwisko nie podane. **Bieg 18 km.:** 1) Csekey Jules, 2) Bela Szepes. **Skoki:** 1) Bela Szepes. **Kombinacja:** 1) Bela Szepes. **50 km.:** 1) Csekey Jules. **Bieg zjazdowy:** 1) Bela Szepes.

Norwegja (Norges Skiforbund): nazwisko delegata nie podane. **Bieg 18 km.:** 1) Hagbart Haakonsen, 2) Ole Stenen, 3) Kristin Johansson, 4) Hans Vinjarengen, 5) Christian Holmen, 6) Ame Busternd, 7) Hans Kleppen, 8) Peder Belgum, 9) Leif Skagnaes, 10) Sigmund Rund, 11) Bengt Simonsen. **Skoki:** 1) Ole Stenen, 2) Kristian Johansson, 3) Hans Vinjarengen, 4) Christian Holmen, 5) Ame Busternd, 6) Hans Kleppen, 7) Peder Belgum, 8) Leif Skagnaes, 9) Sigmund Rund, 10) Bengt Simonsen. **Kombinacja:** 1) Ole Stenen, 2) Kristian Johansson, 3) Hans Vinjarengen, 4) Christian Holmen, 5) Ame Busternd, 6) Hans Kleppen, 7) Peder Belgum, 8) Leif Skagnaes, 9) Sigmund Rund, 10) Bengt Simonson. **50 km.:** 1) Hagbart Haakonsen, 2) Ole Stenen, 3) Peder Belgum, 4) Leif Skagnaes Ogółem zawodników 11.

Jugosławia (Jugoslovenski Zimskosportski Savez): Delegat dr. Ivo Pirc. **18 km.:** 1) Godec Tomaz, Rezek Boris, 3) ing. Jansa Janko. 4) dr. Kmet Stanko, 5) Jansa Josko. **50 km.:** 1) Godec Tomaz, 2) ing. Jansa Janko, 3) dr. Kmet Stanko, 4) Jansa Josko. **Zjazdowy:** 1) ing. Jansa Janko, 2) dr. Kmet Stanko, 3) Jansa Josko. Ogółem 5 zawodników.

Szwajcarja (Schweitzerischer Ski Verband): **18 km.:** 1) Bussmann Walter, 2) Lauener Stefan, 3) Wuilleumier Gerard. **Skoki:** 1) Trojanni Bruno, 2) Lauener Stefan, 3) Wuilleumier Gerard, 4) Kaufmann Fritz. **Kombinacja:** 1) Lauener Stefan. 2) Wuilleumier Gerard. **50 km.:** 1) Bussmann Walter. Ogółem 5 zawodników.

*

DODATKOWE ZGŁOSZENIA ZAWODNIKÓW ZAGRANICZNYCH:

ad 1) **Anglja: Bieg zjazdowy:** 9) Harold Mitchell. Ogółem zatem 11 zawodników.

ad 6) **Szwecja: Bieg 18 km.:** 5) Olle Hanson. **Bieg 50 km.:** 3) Olle Hanson. Ogółem zatem 5 zawodników.

Powyższe państwa zgłosiły **definitywnie** swój udział nie przysłały jednak dotąd składu swych ekspedycji: 11) Francja, 12) Czechosłowacja, 13) Finlandja, 14) Hiszpanja, 15) Austrja.

Nazwiska delegatów tych państw podane zostaną do wiadomości natychmiast po otrzymaniu zgłoszeń imiennych przez P. Z. N.

Zgłoszenia zawodników polskich napłynęły b. licznie i zostały przekazane Kom. Sport., która po zbadaniu kwalifikacji tych zawodników ogłosi ostateczną listę konkurentów polskich.

—o—

Konkurs fotograficzny. Fotografowie zawodowi i amatorzy, którzy chcą dokonywać zdjęć z zawodów, obowiązani są przystąpić do konkursu fotograficznego, w przeciwnym razie nie mają prawa czynienia zdjęć. Zgłoszenia do konkursu przyjmować będzie i karty wstępu dla fotografów wydawać będzie Biuro Prasowe.

Centralne Biuro Zawodów mieścić się będzie w hotelu „Stamara" i czynne będzie od 25 stycznia rb.

Akademja Klubu Szermierzy

POD OSTRĄ LUPĄ KRYTYKI.

Lwów, 25. stycznia.

Od lat panuje zwyczaj rozpływania się w pochwałach, w recenzjach z popisów szermierczych, pochwałach będących **antytezą rzeczywistości.**

Niedojda o dwu lewych nogach, ruszający się na planszy, jak mucha w mazi „imponuje nam **swym spokojem"**. Brutal piorący **szablą jak kijem,** wydający nieludzki ryki, jest „graczem pełnym temperamentu", a panienka, **dziobiąca floretem ruchami, wszystko inne niż szermierkę przypominającymi,** jest „pełną gracji i wdzięku przyszłą mistrzynią Polski".

Postanowiłem **zerwać z tym systemem** i zamiast kwiecistej recenzji dać krytykę, **krytykę osób i pośrednio tego,** czego wyrazem była Akademja, **krytykę obecnego stanu szermierki we Lwowie.** Przy dość wyrównanym poziomie nie odgrywa bowiem wielkiej roli, czy ten lub ów klub brał udział w Akademji, tem mniej, czy brał go ten lub inny szermierz; na ogół **wspólni są nauczyciele, wspólne zalety lub wady.**

Organizacja była dobrą, publiczność doborowa i bardzo liczna, imprezę uważam za udaną. Nie podzielam we wszystkiem opinji sportowych. P. Kamienobrodzkiego uważam jednak, że czas podkreślić publicznie, że **wyłącznie dzięki jego pracy i energji Klub szermierzy utrzymuje się, rozwija i od szeregu lat jest stałą placówką i ostoją rycerskiego sportu we Lwowie** i uważam, że urządzona mu owacja przy wejściu na podjum była **sprawiedliwą i zasłużoną.**

Zaczęto od floretu. Moi młodzi Panowie! (nie podaję nazwisk). Zasadą floretu jest **robota wązka,** ograniczanie ścisłe zasłon, stosowanie naprzemian **zasłon opozycyjnych i okrężnych,** finezja, precyzja, tempo; a co wyście z tego zrobili?! Zasłony ograniczała wam **podłoga,** oganialiście się **od klingi w prawo i w lewo,** doskakiwali **bez wypadów**, jednem słowem pokazali typową „jeu de bourrades". Jeden z was atakuje podwójną fintą uno-due-tre, uno zewnątrz, due wewnątrz i cofając całe ramię wstecz, dzga od dołu w brzuch przeciwnika, pchnięcie to nazywa się po włosku forconata od forcone — widły, lecz prócz tej nazwy teoretycznej, częściej spotykałem we włoskich salach szermierki nazwę porconata od porco — **zwierzę domowe,** którego wywóz z Polski **zagraża interesom austrjackich agrarjuszy.** Nieprawdaż, że nie będziemy już więcej zmuszeni podziwiać to pchnięcie w akademjach **na klasyczne i stylowe florety.** Pozatem ambicja jest rzeczą dobrą, lecz nie może kłócić się z **anatomją.** Pchnięcia w nogi nie liczą się, ale toż i nogi nie zaczynają się pod szyją. To trzeba uzgodnić.

Podobał mi się p. **Łabędziewski w walce z p. Friedrichem,** wnioskuję, że zaczyna się wyłamywać z komiśnej metody Targlera, co przy jego dużych walorach fizycznych i ogromnem umiłowaniu sportu może dać szybko **doskonałe rezultaty.**

Nie podoba mi się obecny sposób roboty floretowej p. Friedricha, mam wrażenie, że broń bojowa, a przedewszystkiem **szabla odpowiada mu lepiej.** Nie chcę bliżej wdawać się w ocenę szczegółową jego pracy, podkreślam, że p. **Friedrich jest dziś o klasę wyższy od innych szermierzy we Lwowie,** a jednak chciałbym, by niezależnie od szybkości pracował nad skalą swych akcji, co na pewne zdwoiłoby jego siłę szermierczą.

Walki na florety skończyło **assaut pań.** Konstatuję duży postęp pny **Schwarzówny** od mistrzostw, assaut jednak było brzydkie. Lekcja niema, nazywa się środek, który dałby obu Paniom tę orjentację i pewność siebie, których im bardzo brakuje.

W szabli widziałem poraz pierwszy **porucznika Wawrzkiewicza** o dobrej technice ręki, nieco nerwowego, jego riposta w ramię po quincie była **najładniejszem cięciem Akademji.**

Mam słabość do **Tadzia Kownackiego,** którego uważam za **ogromny talent,** — popsuł się w stylu, nie prowadzi szabli, lecz raczej macha nią, orjentuje się jednak doskonale i ma rzecz najważniejszą, **nerw szermierczy,** co pozwoliłoby mu daleko dojść pod umiejętnem surowem kierownictwem. Nowy nabytek Klubu p. **Załęski z Warszawy,** przemiły towarzysko, ma fałszywe zasłony, — dużo ćwiczeń umówionych. Panie Kolego, z początku bez ripost, a wada ta zniknie, a pamiętać, że w zasłonach dalekiego rozstępu szabla zaczyna się od karku.

Przejdę z kolei **do szpady,** zaznaczając, że **brak miejsca** zmusza mnie do opuszczenia w szabli szeregu nazwisk i spotkań. Szpada francuska jest bronią **ładną, ciekawą i to co nam** pokazano, stanowi tylko **mały fragmencik** jej techniki. P. **Baworowski** opiera swą grę na systemie, który powstał i był w modzie w Nizzy jakich 20 lat temu. Jest to t. zw. **„badigeon"**, po polsku bielenie, polegający na nieustannym ruchu szpady **z góry na dół,** podobnym rzeczywiście do bielenia, chroniącym dość dobrze przed pchnięciem w rękę i przed schwyceniem klingi. Atakuje przeważnie pchnięciami w rękę i to „en cavant" i trzyma trzonek przy końcu, chcąc zyskać na długości szpady. Ten uchwyt psuje **mu styl,** bo w tym systemie dopełnieniem badigeon'u są zasłony okrężne „contres de sixte", których skuteczność uchwyt ten paraliżuje. W atakach w nogę schodzi za nisko, zapominając, że **najbliżej ma kolano przeciwnika** i że celując niżej traci na długości więcej, niż zyskał trzymając wadliwie szpadę. Brak mu precyzji **prowadzenia końca szpady i oka w ocenie rozstępu. — P. Szajna** robi stylem, przypominającym szkołę w Joinville; nie zdziwiłbym się usłyszawszy, że nauczycielem jego był jakiś ex-moniteur, były nauczyciel wojskowy. Brak mu tej zjadliwości, którą daje rutyna i gra p. Baworowskiego krępuje go nieco, nie zna bowiem metody zwalczania tego typu szermierzy, metody nawiasem powiedziawszy dość prostej.

Osobiście uważam, że w obecnem stadjum, szpada w ręku p. **Pieczyńskiego,** wprawdzie bez cudzoziemskiego posmaku, jest groźniejszą, nie przeczę jednak, że styl tak p. Szajny, jak i p. Baworowskiego przedstawia duże możliwości na przyszłość.

Inż. W. Mańkowski.

Z ruchu narciarskiego w Przemyślu.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w styczniu.

Przemyskie Towarzystwo Narciarskie, które w ubiegłych dwu latach, wobec marnych warunków atmosferycznych, ograniczyło swą działalność **do sporadycznych wycieczek** i do propagandy pięknego sportu narciarskiego wśród szerszych sfer miejscowego społeczeństwa, w tym roku rozwinęło **niezwykle ożywioną działalność.** Pod przewodnictwem tak znakomitych organizatorów uprawiających sport narciarski od wielu lat, jak prof. **Kolankowski, Bąkowski** i znakomity zawodnik **por. Witkowski,** pomyślało Towarzystwo o rzeczy, wprawdzie w obecnych **przykrych warunkach finansowych** zdawało się nierealnej, a jednakże dla rozwoju sportu narciarskiego w okręgu przemyskim koniecznej: o budowie **sztucznej skoczni.** I dzięki niezwykłemu wysiłkowi wyż wspomnianych organizatorów, popartych przez ludzi dobrej woli, myśl ta śmiała została **urzeczywistniona. Wielkoduszna ofiarność Przemyślanina,** prof. Uniw. J. K. **dra W. Tarnawskiego,** który ofiarował znaczną część potrzebnego pod budowę drzewa, przyspieszyła realizację tego **wspaniałego dzieła.** Stanęła skocznia projektu por. Witkowskiego, nośna **na 40 mtr. Już** w **najbliższą niedzielę 27 bm.** przedpołudniem odbędzie się na nowo wybudowanej skoczni **konkurs skoków z udziałem zakopiańczyków,** zawodników lwowskich i trenera polskiego p. **Bengta Simonsena.** Nielada to będzie uroczystość dla sportowych sfer Przemyśla.

Choć główny wysiłek z natury rzeczy musiał iść ku budowie skoczni, nie zaniedbało Towarzystwo Narciarskie innych swych obowiązków. W bieżącym sezonie zorganizowano **dwa biegi narciarskie w dniach 6 i 12 bm.** z udziałem zawodników miejscowych i lwowskich (w biegu drugim). Sezon w pełni, warunki atmosferyczne znakomite, więc Towarzystwo niejedną zapewne jeszcze imprezę sportową urządzi.

M. Br.

—o—

Z narciarstwa.

Biuro prasowe zawodów czynne będzie w Zakopanem od 1. l. br. i mieścić się będzie w gmachu poczty na I. piętrze. Zadaniem jego będzie udzielanie prasie zagranicznej i krajowej informacyj dotyczących zawodów i ich wyników, pozatem przeprowadzenie rejestracji przybyłych do Zakopanego przedstawicieli prasy zagranicznej i krajowej. Mniej więcej w 2 godziny po ukończeniu zawodów danego dnia, Biuro Prasowe wydawać będzie komunikaty o ich przebiegu i wynikach. PP. przedstawiciele prasy po komunikaty i wszelkie informacje zechcą się zgłaszać do Biura Prasowego.

—o—